

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 26.

W NIEDZIELĘ DNIA 31. MARCA 1799.

Z Wiednia d. 23. Marca.

O zdarzeniach następnie w Gryzonach zdarzeniach dowiedzieliśmy się późniey, że generał Auffenberg z małym swoim korpusem czynił przeciw atakom Francuzkiego generała Malseny przy Balzer i St. Luciensteig od rana aż do godziny 8 w wieczor naywiększy odpor, ale nakoniec nie mogąc się przemagającej sile oprzeć, przymuszony był opuścić wąwey przy Stek. Francuzki generał ponowił na drugi dzień, o godzinie 8 z rana z nowemi i większemi daleko siłami swoje ataki od Zollbruke i Stek, co zniewolito generała Auffenberg cofnąć się pod Chur, przy ustawicznym jednak ostrzelaściu się z artylleryi i z ręczney broni. Generał Auffenberg i jego tenże korpus okazało przy tak nierowney sile tyle odwagi, iż ten generał odważył się chociaż w mniejszey sile na nowo oprzyć się nieprzyjacielowi przy Chur. Właśnie chciał na przed postąpić, gdy od nadeszłej daleko większey kolomny generała Malseny atakowany został, i w nowey

tey potyczce nieszczęściu podpadł dostać się w nieprzyjacielską niewolą, przez co nie można było o dalszey obronie Cbur myśleć.

Podług własnego wyznania Francuzkiego generała Oudinot stracili Francuzi w różnych tych potyczkach więcey iak 4000 ludzi, prawie tyle, ile Austriacy w całych Gryzonach do obrony mieli.

Generał Loudon, podług wiadomości pod d. 15 marca, trzymał osadzone stanowisko przy Bormio (Worms) przez które komunikacya z doliną Engedeiner utrzymanywana była. Waleczny lud Tyrolu, broniący swego kraju, jest wszędzie w poruszeniu, okazuje naylepszą chęć i wspiera mężnie walczące za ich kraj woysko Cesarskie.

Podług wiadomości d. 16 był generał Loudon w wspomnianym stanowisku przy Bormio atakowanym, i lubo kilka razy odparty atak zawsze z nowemi siłami był ponowiany i bitwa cały dzień trwała, nie mogli Francuzi tego dnia mieysca tego zde

być; lecz na drugi dzień d. 17 nadszeły z przewyższającą siłą udzielił im się wyprzeć nasze woyska z tego miejsca. Się wtargnionych do doliny Engedeiner Francuzow podają na dwie setki dywizye. Ta okoliczność skłoniła feldmarszałka leitmanta Bellegarde do posunięcia części korpusu rezerwy do Walsbgaun, aby na wszystkie przypadki tym więcej mieć połączone siły.

Z listu wspomnianego feldmarszałka leitmanta Bellegarde widać daleko, że Francuzi atakowali d. 17 jenerała hrabiego Alcaini w jego stanowisku Nauderz przy moście S. Marcina, i szczególniej usiłowali przeprzeć jego obydwie skrzytła; lecz pomimo ich kilkokrotnie powtórzonych ataków byli za każdą razą przez stateczność woysk Cesarzkich odpartymi.

Gdy się to przy moście S. Marcina działo, postali Francuzi 600 ludzi przez górę Spies i Mühlthal na doł, dla pozyskania wąwozu Finstermüoz; leżącego w tyle stanowiska Nauderz, i w rzeczy samej nie był ten oddział tak cwiere godziny od tego ważnego miejsca oddalony, gdy postrzeżony od stojących tam w rezerwie dwóch kompanij regimentu Toskana, natychmiast był atakowany i tak odparty, iż rzuciwszy broń przez górę Spies uciekał. Tym ścigany już żywo od tych 2 kompanij i 1 kompanij Tyrolskich strzelców, natrafił jeszcze na oddział Warasdyńskiego krzyżowego batalionu, tak iż wzięwszy go między dwa ognie zabrano z niego 347 ludzi w niewolę. — Jenerał hrabia Alcaini chwali z tej okazji szczególniej odważę kapitana barona Stern Dahl od regimentu Toskana, i podporucznika Kovachevich od batalionu Warasdyńskie-

go, którym istotniey przypisać potrzeba szczęśliwe to zwycięzstwo oddiłu Francuzkiego; utrzymanie zaś stanowiska przy moście S. Marcina winniśmy waleczności i gorącym usiłowaniom pułkownika barona Koesevich i majora Mankutsy.

Procz powyższych tych jeńców, zabrali nasze woyska, po ług dnieścia feldmarszałka leitmanta Bellegarde, w potyczkach dnia 15 Francuzkiego jenerała Mainoni, z 15 officyerami i kilka set ge-meynow.

Z Konstantynopola d 25 Stycznia.

Traktat przymierza odpornego między Cesarzem Otomańskim i Cesarzem wszech Rosfvy.

W Imie Boga Wszchemocnego!

Najjaśniejszy i najpotężniejszy Cesarz Jan Oqtomański, i Najjaśniejszy najpotężniejszy Cesarz Jan wszech Rosfvy powodowani jednomyślną i rzetelną chęcią dla dobra krajow swoich i względnie wiernych poddanych, nie tylko do utrzymania pokoju, przyjaźni i dobrego porozumienia szczęśliwie pomiędzy nami trwałego, ale nadto do użycia ich w celu wskrzeszenia i umocnienia powszechnego a dziś tak zakłóconego pokoju, który jest naybardziej niewienniejszym darem dla całego rodzaju ludzkiego; postanowili przez zawarcie przymierza odpornego, tym bardziej związek ich potężający rozszerzyć. W tym celu wybrali za pełnomocników swoich i nianowali Naj. Cesarz Jan Oqtomański z strony swojej, najznakomitszych i potężnych sław Elsid Ibrahima, Ismet Beja, z tytułem Kadilskiera z Romelii &c. i Achmet Atif Reissffendego, a Cesarz Jan wszech Rosfvy z strony swojej wysoki-go i szlachetnego Wasilego Tamara swego

łaynego konsyli rza, i nadzwyczajnego przy Porcia Ottomańskiego Posła, którzy okazawszy sobie nawzajem pełnomocnictwa, znalezione w stosownym i przyzwoitym ksztalcie, zgódzili się na następujące Artykuły:

Artykuł I. Ma trwać na zawsze pokoy, przyzół i dobre porozumienie między Cesarzem Ottomańskim i Cesarzem wszech Rosyi, ich magistrami i ich poddanymi na wodzie i lądzie, a to w tym sposobie, iż przez wzgląd na to przymierze odporne, między obu państwami tak dokładna ścisłość utrzymywac się ma, iż odtąd iednych tylko przyjaciół i nieprzyjaciół mieć będą. W tym celu zaręczają sobie wspomniane mocarstwa porozumiewac się względem wszystkich okoliczności tyczących się zobopolnego ich bezpieczeństwa i spokoyności, i użyją wszelkich potrzebnych środków do oparcia się każdemu nieprzyjacielskiemu i dla nich szkodliwemu przedsięwzięciu, tudzież do utrzymania powszechney spokoyności. — Art: II. Zawarty w roku 1791 dnia 29 grudnia, Hegiry 1206 dnia 15 miesiąca Gemadiel Evvel traktat pokoju iako też wszelkie inne stosowne do niego traktaty, niniejszym przymierzem w całym ich brzmieniu utwierdzone zostaną, tak iak gdyby słowo w słowo w terażniejszym traktacie przymierza odporne umieszczone były. — Art: III. Dla nadania zupełniejszey i dokładniejszey mocy temu przymierzowi, obie wysokie umiawiające się strony gwarantują sobie nawzajem posiadłości swoje. Cesarz Jmć wszech Rosyi gwarantuje wszystkie posiadłości wysokiey Party bez żadnego wyięcia, w stanie w jakim przed nawśiem Egiptu zostawały, a Cesarz Jmć Ottomański

gwarantuje wszystkie posiadłości dworu Rosyyskiego w terażniejszym ich stanie bez żadnego wyięcia. — Art: IV. Jakkolwiek obie strony zachowują sobie prawo wojyścia w negocyacyą z innymi mocarstwami, i zawierania z nimi wszelkich traktatów iakich interesu ich własne wymagać mogą, iednakże obowiązują się nawzajem naypoczyściey, iż takowe traktaty nic w sobie zawierać nie będą, coby iednemu z nich kiedykolwiek i w iakimkolwiek sposobie naymnieyszą szkodę i uszczerbek przywieść, lub całości państw ich skazę zadać mogła. — Art: V. Gdyby obie strony lub iedna z nich iakie zamyślała przedsięwzięcie, a zebrane siły nie były dostateczne do odparcia usiłowań nieprzyjacielskich, na ow czas iedna strona obowiązana będzie drugiey tak na morzu iak na lądzie dodadź pomocy, dla iednostaynego działania lub sprawienia dywersyi, lub dopomożenia pieniędzmi, gdyby tego zobopolay interes przymierzeńcow i ich bezpieczeństwo wymagało. Dla czego w takowym przypadku zaydzie wprzod porozumienie z należytą otwartością i potrzebnem w tej mierze znajdą się środki, dla uzupełnienia z wszelką rzetelnością takowego obowiązku. — Art: VI. Wybor wspomnianych posłkow czy to w woysku czy w pieniądzech zawisnąć będzie od strony atakowanej, a w przypadku kiedy ta pomoc od pierwszej żądana będzie, woyska lub eskadra nawpóźniej w 3 miesiące po rekwizycyi posłane bydź powinny. Co się zaś tycze posłkow pienięzoych, te od roku do roku w wyznaczonych terminach wypłacone bydź powinny od czasu rozpoczęcia krokow nieprzyjacielskich aż do zawarcia pokoju. — Art: VII. Gdy obie wy-

sokie umawiające się strony, czy to z całą siłą, swoją czy tylko z pewnym posiłkiem wspólną sprawę utrzymują, przeto żadna strona ani pokoju, ani zawieszenia broni nie zawrze, bez wciągnięcia do tego drugiej strony, i bez czuwania nad iey bezpieczeństwem, w przypadku zaś przedsięwzięcia iakiego lub ataku przeciw rekwirowanej stronie, przez nienawiść zawartego przymierza, druga strona obowiązana będzie też same obowiązki z rzetelnością i punktualnością dla iey obrony wypełnić. Art: VIII. W przypadku zupełnego użycia całkowitey potęgi lub umówionych posiłków, obowiązują się obay wysoce sprzymierzeńcy nawzajem z najsławniejszą rzetelnością użyczać sobie plany ich wojennych operacyow, ułatwiać ile możności ich wykonanie, powierzać sobie zamiary ściągające się do dalszego ciągnięcia wojny lub zawarcia pokoju, i porozumiewać się w tey mierze za przewodnictwem zasad pokoju i umiarkowania. — Art: IX. Wojsko posiłkowe w miarę liczby swojej będzie opatrzone od swojego monarchy w artylleryą, amunicyą i wszelkie inne potrzeby, od którego też żółd odbierać będzie. Strona rekwirująca prowiant i furaz przystawi wojskom w naturze, albo w pieniądzech podług umówionej ceny, zaczawszy od dnia, w którym granice własne opuszczą. Strona rekwirująca dostarczy im kwater i wszelkich innych wygod, iakich własne iey woyska używają. — Art: X. Strona rekwirująca ma dostarczać eskadrze posiłkowej wszystkich potrzebnych żywności od dnia przybycia iey do kanału, i przez cały przeciąg czasu, w którym użyta będzie przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. Strona re-

kwirująca wyda eskadrze z arsenałów i magazynow swoich bez wszelkicy trudności za zwyczajną ceną to wszystko, czego tylko potrzebować będzie do naprawy swojej. Okrepy wojenne i przewozowe obu sprzymierzonych dworow, póki tylko wspólna wojna trwać będzie, mają mieć wolne wniósć do portow względnie swoich, bądź dla przezimowania bądź dla naprawy. — Art: XI. Wszystkie znaki wojenne i zdobycze, na nieprzyjacielu zabrane mają do tych woysk należeć, które ie zabierze. — Artykuł XII. Cesarz Jmć Otomański, i Cesarz Jmć wszech Rosyi ponieważ zawierają niniejszy traktat odporne przymierza nie w celu czynienia z dobczow, lecz iedynie w zamiarze obronienia całości poselszyow swoich, bezpieczeństwa własnych poddanych i utrzymania innych mocarstw w tym znaczącym położeniu, w którym się dotąd znajdują, a przez które utworzyli tak istotną dla powszechney spokojności polityczną równowagę, przeto nie zaniedbają wezwać do tego związku Cesarza Jmci Rzymskiego Krola Węgierskiego i Czeskiego, Krolow Angielskiego i Pruskiego, rownie iak wszystkich innych mocarzw, którzy do tak niewionego i zbawionego soluszu przystąpić zechcą. — Art: XIII. Jakkolwiek obie wysokie umawiające się strony szczerze postanowiły związek ten iak najdłużej utrzymywać, że iednak w ciągu dalszych okoliczności mogą zayść pewne odmiany w terażniejszey umowie, przeto obie strony zgodziły się na to, oznaczyć trwałość terażniejszemu odporacemu przymierzowi do lat 8 rachując od czasu zamiany ratyfikacyow. Obie strony za zbliżeniem się tego terminu porozumieją się w przyjaciół-

skim sposobie względem odnowienia traktatu, stosownie do stanu rzeczy w tym czasie. — Art: XIV. Terazniejszy traktat przymierza odpornego będzie ratyfikowany tak od Cesarza Jmci Ottomańskiego jak od Cesarza Jmci wszech Rosyi, a te ratyfikacye będą w przeciągu dwóch miesięcy, albo jeszcze prędzey jeżeli tego zarządzie potrzeba w Konstantynopolu zamienione. Dla wiary czego niżej podpisani na mocy pełnomocnictw swoich niniejszy traktat przymierza odpornego podpisaliśmy z wyciśnieniem własnych pieczęci. W Konstantynopolu dnia 23 Grudnia 1798.

Podpisano *Eskeid Ibrahim Ismet* z tytułem *Kadileskiera Romelii*. — *Achmet Atif Reis Effendi*. — *Wasil Tamara konsylnarz tajny*.
Z *Lodynu d. 5. Marca*.

Listy z Kalkuty w lipcu 1798 roku pisane, donoszą, że w Indyach wschodnich zanosi się na wojnę. Regimenta zostały zmocnione. Tippto-Saib stanął w 80,000 woyska przy Rhasore obozem. Abdaliso wie mający 100,000 woyska biorą gożące położenie. Na zapytanie się naszego rzędu Tippto-Saib, o przyczynę takowego uzbrowienia, odpowiedział, iż go dla własnego bezpieczeństwa w tym krytycznym czasie przesiębierze. — Maratowie zebrali przy Paonigut się od 100,000 ludzi. Zstrony Dekanu ma Nizam 20 regimentow, każdy od 1500 ludzi, z Francuzkami i Sewaycar-kami officyerami, gotowych. Raymond, rodem Francuz, najwyższy tego woyska wodz, nie przyymie żadnego Anglika ani Irlandczyka do służby. Waiosek ztąd jest bardzo łatwy: zrobiono sekretny plan między kraiowemi, i wielu utrzymie iż on do wytępienia Anglikow w tym kraju

zmierza. — W Madras wybuchła rewolucya.

Przeznaczony do Turczeh oddział królewskich artyllerystow i indzinierow został na statek Adventur pod kapitanami Lacy i Leack wsadzony, i pod okryciem okrętu Charons do Konstantynopolu popłynię. — Lord Nelson dostał pozwolenie powrocenia do Anglii, i przybycie iego jest na początku przyszłego miesiąca spodziewane.

Xtę Dorset złożył urząd marszałka dworu królewskiego; hrabia Laincester otrzymał ten urząd, a na tego miejsce jest lord Gower jeneralnym pocztmaistrem mianowany. — Wiadomość o szczęśliwym przybyciu P. Grenville do Cuxławen sprawiła udworu wielką radość. — Drukarz i wydawca wiectorney gazety (Courier) mocnego opozycyi pisma, zostali od jener: Attorney o satyryczny paragraf przeciw połnocnemu Cesarzowi przed sądem oskarżeni, i mimo obronney za nimi i wolnością prasmowy wielkiego mowcy Erskina od przysięgłych zawinnych uznani.

W zachodnich Indyach kilka naszych woiennych okrętow zburzyły d. 3 grudnia Hiszpańskie twierdze w Rio Caribe i Guruparo i armaty z nich wywiozły. Twierdze te mające przeszło 300 ludzi garnizonu, zostały podług ostatniej dworskiej gazety od 70 Anglikow zdobyte. — Cała summa na tegorocznie wydatki zjednoczonych Ameryki stanow wynosi 6,524,617 dolarow. — W zachodnich Indyach jest tak wielki tego roku urodzay, że okrętow nie dostaje dla przewiezienia cukru i innych płodow do Anglii.

Pani Fitzherbert, o której już słychać było że umarła, doznała w Bath po-

lepszenia zdrowia. — Jenerałowie Cuyler i Tarleton popłynęli d. 3 z Portsmouth do Lizbony, przez co zmniejsza się trwoga względem wtargnięcia Francuzów do tego królestwa. Wiele jazdy Angielskiej ma jeszcze być tam posłaney. Słychać iż dwór Hiszpański offerował Francuzkiemu rządowi znaczną summę pieniędzy, aby tylko woyska Francuzkie przez Hiszpanią nie przechodziły. Portugalia przykłada się do tej summy. — Kontra admirał Berkeley ma naszą eskadrę przed Hawr, komenderować.

Z przetożonych Irlandzkemu parlamentowi wojennych rachunków pokazuje się, że cała siła woyskowa w Irlandyi składa się z 137,590 ludzi (w tej liczbie znajduje się 23,201 Angielskiego woyska) na które utrzymanie potrzeba 4,266,910 f. szt.

Z Dublinia piszą, iż się znowu pod brzegami Irlandzkimi kilka wojennych Francuzkich okrętów pokazało. Z Plimut wysłano zaraz kilka fregat dla wyszukania ich. Dotąd nie potwierdziło się, żeby 22 przewozowych statków Francuzkich na Irlandzkie brzegi woyska wysadziły. — Z resztą rząd Dublinzki spodziewa się, nowego odwiedzenia nieprzyjacielskiego daleko w większym liczbie niżeli dotąd. Wszyscy officyerowie odebrali rozkaz powrotu do armii, i odtąd nie ma być dawany urlop. Ubrojona w Brest flotta jest oczywiście przeciw Irlandyi przeznaczona, gdyż nawet między woyskiem znajduje się cały regiment zjednoczonych Irlandczyków, którzy w czasie buntu do Francyi uciekli. W oczekiwaniu swych przyjaciół nieprzestają buntownicy Irlandcy wciąż pustoszyć, i to było zapewne powodem do

odnowienia woyskowej ustawy. — Wydatki tego roczne Irlandyi wynoszą 5 ½ mill. f. szt. dla których zastąpienia postanowiono różne opłaty.

Bill jenerała Attorney dla przytłumienia buntu w Irlandyi przez w prowadzenie woyskowej ustawy, przeszedł po długich sporach w Irlandzkim parlamencie. Powodem do tego ostrego środka i st, że buntownicy gorę biorą i wszystkim sędziom śmiercią grożą, jeżeli którego z nich na śmierć skazają. Żadna noc nie minie, żeby nie popełniono niesłychanych mordów. Parlament obawiał się tak wielkiego niebezpieczeństwa, i momentu nie stracił do uchwalenia takowego aktu, przez który każdy buntownik na sam rozkaz komandującego officyera będzie rozstrzelany. P. Piltworth Wicklow został od zgrai takowej przed swoim domem, w oczach swej rodziny obieszony; ani wiek jego podstępny, ani jego cnoty, ani proźby jego dzieci nie mogły go zrak tych barbarzyńców wyrwać. Duszenie paszącego się rogatego bydła i owiec trwa wciąż; poczęści solą to mięso dla uzbrajającej się buntowniczej armii, po części też chcą Anglię pozbawić potrzebnę żywości dla ich floty w Irlandyi. Szkody w zabitym i wyduszonym tym sposobem niedawno byłe rachują już na 60,000 f. szt. (2,400,000 zł. Pol.) w Jednym tylko dystrykcie Fingal przy Dublinie popełniono w krótkim czasie 200 morderstw w ludziach.

Z Ruzstadt d. 11. Marca.

Deputacya Rzeszy zgromadziła się dzisiaj dla rozważania ostatniej noty Francuzkiej, i na posiedzeniu tym postanowiła wyrok tej osnowy:

1.) Minister pełnomocny J. C. Mol

na nowo będzie proszony, aby przestąpił ministrom pełnomocnym Francuzkim w całej swej esencji notę umiarszoną o konklusum deputacyi Rzeszy pod dniem 2 b. m.

2.) Ostatnia nota Francuzka z przyłączeniem do niy pismami przestana będzie powszechnemu sejmowi Rzeszy przez ministra pełnomocnego Cesarzkiego. Ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej uwiadomieni o tym zostaną przez nową notę, która podług używanego zwyczaju ministrowi pełnomocnemu Cesarzkiemu będzie oddana.

3.) Ministrowie prywatnej podług używanego sposobu (drukem) o ostatniej nocy ministrowi Francuzki uwiadomieni zostaną.

Dekret Komiszyi Cesarzkiej do deputacyi Rzeszy dnia 11. Marca.

„Komiszya Cesarzka dodana do deputacyi Rzeszy dla zawarcia pokoju, nie przypomniała by tu na nowo deputacyi o zgwałceniu zawieszenia broui, które nastąpiło w sposobie nayprzeciwieyszym sprawiedliwości, w momencie prawie rozpoczęcia negocyacyi o pokoy, gdyby to zgwałcenie nie pociągnęło było nakoniec za sobą upadku twierdzy Ehrenbreitsstein. Rząd Francuzki i jego ministrowie w Rasztadt, przez czas długi nieodpowiadali na usilne i powtarzane przeżyczenia, iakie względem tey twierdzy czynione były, tylko przez bez przykładne milczenie, które pochodziło tak z zupełney niemożności dać ważnego powodu, któryby usprawiedliwiał ten postępek, iako też z mocnego przeświadczenia dokonania bez żadnego względu dzieła niesprawiedliwości, które rozpoczęte było. Kiedy nakoniec ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej przerwali na moment to milcze-

nie, dając oświadczenie drugą ich notą pod dniem 11 gerudnia (22 Frimaire) obięte rząd i h na mniejszego nie wydał rozkazu stosownego do tego zapewnienia i oczekiwanie powszechne na nowo zawiedzione było. Zamiast dopłnienia uczynionych nadziei, widziano przeciwnie nagle się powiększające wszystkie sposoby wbrew zaszytym umowom, które musiały koniecznie sprawić niedostatek rzeczy pierwszej potrzeby, i przez głód przyśpieszyć upadek tey twierdzy, która opartaby się była wszelkiemu otwarciu szturmowi.

„Kommandant Ehrenbreitssteinu dopominawszy się powiele razy u kommandanta Francuzkiego wiary winney trwałym i miernym i zasadom prawa narodow przyiętym i uświęconym gwarancyą wszystkich narodow; doświadczywszy także, wyiawszy jednę sztydzącą odpowiedź, milczenia, którego nie usprawiedliwić nie zdoła, widział się przymuszonym przez przecięcie wszelkiej komunikacyi przeciw zaszytym umowom, myśleć o wyściu z załogą, którey dowodził. Przed opuszczeniem twierdzy proponował (iako się pokazuje z listu jego pod d. 14 stycznia) jenerałowi kommanderującemu blokadą zbuzwienie fortyfikacyi przez samą nawet załogę. Lecz ostatni odrzucił tę propozycyą, w odpowiedzi swej pod dniem 15 stycznia (26 Nivos). Kommandant Ebrebreitssteinu proponował potym d. 15 stycznia, że wywdzie z twierdzy na dniu 30 g. m. (jeżeli aż do czasu tego nie nadeyda wyższe rozkazy, któreby inaczey rozrządziły losem tey twierdzy) z wszystką artylleryą, bronią, ammunicyami wojennymi, bagażami &c. i nie zostawi tam tylko jednę kompanią iako straż, aż do ostatecznego

ukończenia negocjacji o pokoy. Odpowiedź dana dnia 19 stycznia (30 Nivos) na tę nową propozycją nie więcej była zaspokajającą; na piśmie zamilczano o proponowanej straży, a ustnie zupełnie tego odmowiono, tak dalece: że głód doszedłszy do najwyższego stopnia, nie zostawił nic więcej komendantowi iak ulecz nuygwałtowniejszey potrzebie.

” Stosownie zatym do tego posłał poprzedniczo dnia 22 stycznia nayuroczystsze żalenie się i żadney niepodpisał kapitulacji (co równie zabroniono mu było przez prawo narodow oczywście zgwałcone, iak i wyższe rozkazy); zrobił iedynie ugodę, która koniecznie potrzebną była względem wyścia załogi.

” Dla dokończenia tego wypadku potrzeba ieszcze przydać, że komendant Francuzki jenerał Dallemagne oświadczył officyerom przysłanym z twierdzy dla umowienia się z nim i którzy oddali mu żalenie się komendanta, że nie może za puszczać się w szczeguły tego interesu, że to należy iedynie do rządu, że nie chce w żaden sposób przymuszać komendanta do opuszczenia twierdzy, że poznanie położenia w którym się znajduje, samo iedynie skłaniać powinno jego w tey okoliczności kroki; że raz natawsze ma rozkaz obięcia twierdzy po wyściu garnizonu. (Obięcie to wrzeczy samey natychmiast nastąpiło.)

” Kommissya Cesarska tym końcem uwiadomia o tym deputacyą Rzeszy, aby ta na pilną wzięta uwagę co potrzeba i przyzwoitym jest uczynić dla otrzymania od rządu Francuzkiego nadgrozdzenia tego złamania zawieszania broni. “

Z Bruxelli d. 9. Marca.

Insurgenci nowe zatóżyli sobie siedli-

sko w lesie Soignes; z tamtąd rozbiegają się po wszystkich pobliskich miejscach, a nawet pokazują się w niewielkiej odległości od Bruxelli. Przed trzema dniami wysłano z tąd dla rozproszenia ich oddziół piechoty z częścią iardy, i iuż wczoray przyprowadzono 12 insurgentow, których schwytano. Administracya środkowa Dylu, wydała wyrok, w którym oznacza miejsca, gdzie dnia 1 nadchodzącego Gerniał zgromadzenia pierwiastkowe tey gromad odbywać się będą.

Z Dublinia d. 2. Marca.

Stan Irlandyi iest smutny. W hrabstwach Galway i Mago nie ustaie dawne barbarzyństwo, duszeniu bydła, a rabunkom nie ma konca. Pocztmaistr w Castlebear został zabity. Wiele domow w Dublinie i Westeath zostały od insurgentow zrabowane i zburzone. Składają oni się powiększey części z dezertierow armii wczasie ostatniego buntu, rozszerzają się po całym kraiu i łączą się z umysłami buntowniczymi; powiększey części są dobrze ubroionemi i ubranemi. Strona ministeryalna rozumie, iż temu złemu nie można inaczey zapobiedz iak przez złączenie, nad którym ieszcze zawsze pracują; lecz mowca P. Foster oświadczył, iż najlepszym sposobem będzie nadać katolikom, którzy większą część mieszkańcow składają, zupełną wolność obywatelską. P. Fitzgerald podał bill, aby wybrany od W. Brytanii rządca, czyli wice król w czasie nie zdatości lub śmierci króla zawsze ieden w Irlandyi zostawał; zapewne dla osłabienia pozoru P. Pitta, który za dowod koniecznego połączenia obu królestw przywodzi, iż obydwu parlamenta w ważnych okolicznościach przeciwne sobie mogą wyroki stanowić.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W N I E D Z I E L Ę D N I A 31 M A R C A 1799.

Z Paryża d 11. Marca.

Nakandydatow do dyrektoryatu przeznaczają już obywatela Sieyes, naszego posła w Berlinie i policyi ministra.

Dotąd nie wyszła jeszcze żadna deklaracya woynv; ale niewątpią tu iż w krotce między Jourdanem i Arcy Xięciem Karolem do bitwy przyjdzie. Z Strasburga otebraliśmy wiadomość o osadzeniu Manheimu, o werwaniu Filisburga i o posuwaniu się naszej armii ku Donaui. Jenerał Maib na wszedł do Gryzonow, a jenerał Bernadotte zmierza ku Würzburgowi. Pierwsze spotkanie się będzie zowym wypowiedzeniem woynv między Francją i Austryą. Ponieważ armia Arcy Xięcia Karola bardzo jest mocna, idą jeszcze na Strasburg, osiski o Jourdana armii. Armie nasze są zps, i ową młodzieżą bardzo liczną, a w przypadku potrzeby może zaraz być drugie klasa od 21 do 22 lat werwana. Zresztą mniemają tu, że wojna będzie bardzo krwawa i w swych skutkach nadet ważna.

Dyrektoryat nakazał, iż od 1 germin

nal będzie kompania aerostatyczna znisziona; będąca przy niej młodzież rekwizycyyna będzie do batalionow saperow przyłączona, reszta może do domow powrócić. — Słychać iż rzeczpospolita Neapolitańska i Rzymska będą wiedog złączone, dla zrobienia z nich mocnego ciała politycznego. Cysalpińskie i Liguryyskie kraie mają drugą we Włoszech mocną rzeczpospolitą składać. — Obywatel Sieyes, brat posła naszego w Berlinie, ma znowu jako konsul do Neapolu się udać.

Zlechętni rozpuścili, iż posiłkowe Szwajcarskie korpus od 18,500 ludzi jest na garnizon w Paryżu przeznaczone. Redaktor zbija tę potwa z, rozpuszczoa w celu ohydzenia dyrektoryatu, iż chce się gwardyą Szwajcarską otoczyć. Do Francyi nie mogą być podług konstytucyi żadne obce woyska wprowadzane. "Woyska Szwajcarskie (dodaie Redaktor) są podług traktatu p oznaczone do utrzymania wspólnie z Francuzami. Zlechętni rozpuścili z resztą tę wiadomość z powodu nadchodzącej elekcji i rozpoczynający się

woyny., — Dyrektorvat wydał odezwę do Francuzow względem nadchodzących elekcyi, w której ich zachęca do wybrania poczciwych i odważnych republikanow na deputowanych, i unikania wszelkich intryg.

Z naszych portow wyszły 4 fregaty z woyskiem, które mają być przeciw Portugalskim posiadłościom w Fernambuc i w południowej Ameryce przeznaczone. — Bywszy wice król w Neapolu, Xzę Pignatelli, został z rozkazu króla Neapolitańskiego w fortecy Trapani, w Sycylii osadzony. — Tymczasowy rząd w Neapolu ogłosił wszystkie publiczne długi pod gwarancją narodową, i że te będzie się starał zapłacić. — Jenerał Championnet doniósł ministrowi wewnętrznemu, iż w Neapolitańskim znalaziono w Porticy, &c. wiele szacownych dzieł konsztu, iako to wspomniał Weuerg i Agrypinę, marmurowe statui Nosiusa, Kaliguli, Licjusza Werasa, Marka Aureliusza, pięknego Homera, Merkura, &c. które już są w drodze do Rzymu, a z tamąd do Paryża przesłane będą. Procz tego zatrudnia się 600 robotników pod dozorem antiquara Zarilloo, Herkulańskiej akademii, kopaniem i wyszukiwaniem w Herkulanum, Pompeia, Boia, &c. Wszystko co odkryją będzie do Paryża przesłane. W Pompeia znalaziono 4 kobiece szkielety, które przedziwne kołczyki i zawiązki na szyjach miały. — W Rzymie przedaia meble z pałacu króla Neapolitańskiego przez licytacją.

Z rozporządzenia ministra wewnętrznego będą różne kommissye z indzinierow, kupcow, &c. postanowione, dla polepszenia żeglugi wewnątrz. — Anarchiści, mowi jeden tutejszy dziennik, staraią się w Pa-

ryżu spiski robić; lecz wiadome już są i będą odwołane. — Nasz jenerałny konsul w Liwornie, obywatel Ker-y, odebrał od naszego konsula w Tunis listy pod datem 26 stycznia. Ztąd on się dosyć z swojej niewoliby dź content. Dwadzieścia cztery ludzi okrętu Pequin, zostaią z nim w więzieniu, ale ład okrętu Brillant i zabranej tartany wysłaney od kupcow B cri do Malty, w liczbie 60 osob, jest do niewoli przeznaczony i w kaydany okuty.

Stosownie do wiadomości z Madrytu pozwolił Oyciec S. iż Hiszpanie mogą iść go dzień mięso, wyciąwszy dwa doł w roku. Jego Świątobliwość pozwolił także, iż król Hiszpański może przez 10 lat na swoy użytek połowę dziesięcin obracać. — Leclerc de Voges, autor powieści *Rofsyjanin w Paryżu* został do Templu zaprowadzony. — Rada starszych potwierdziła rezolucją, przez którą podwoiono taxę na okna i drzwi.

Z Stuttardu d. 11. Marca.

Armia Francuzka od kilku dni stoi na miejscu. Główna kwatery jenerała Jourdan jest zawsze w Villigen, jenerała St. Cyr w Rothmunster, a jenerała Ferris w kraju Furstenbergskim. — Austriacy miasto Ulm postawili w stanie ogromnej obrony. Jenerałowie Kerpen, Vegelsang, Flack, i Fhron od kilku dni tam się znajdują. Pierwszy jest kommandantem; jenerał Fhron i maior Dedovich od kopusu indzinierow kierują robotami fortyfikacyi, około których z wielką usilnością robią, używając do roboty mieszkańcow i żołnierzy. Okolice miasta Ulm pełne są woysk Austriackich.

Z Madrytu d. 16 Lutego.

Cesarz Marokański nie obiał nas w

deklaracyi wojny wydanej rzpltey Fran-
 cukięj pomimo ścisłego związku który
 zachodzi między dwiema państwami. O-
 kręty Barbaryjskie szanują naszą banderę.
 — Powszechne przebaczenie ogłoszone dla
 zbiegłych od marynarki królewskiej spro-
 wadziło wielu nazad z tych, którzy z po-
 wodu wojny z Anglią zbiegli byli. Wło-
 żony podatek 15 od sta na dobra pozmar-
 łych i na dobra dostające się familii pra-
 wem pierworodztwa wzbudza szemranie i
 nieukontentowania.

Z Stuttgartu d. 13. Marca.

Armia generała Jourdan ruszyła na nowo
 dnia 9 i główna kwatery z Villeggen do Tutt

lingen; przeniesiona została, z kąd znowu do
 Friedingen nad Dunaj ma się przenieść.
 Dnia 10 armia Francuzką zajmowała li-
 nię z Uberlingen do Moeskirch, Sigmarin-
 gen, i Stauvorigen i nie była oddalona nad
 12 lub 15 mil od położenia, które zajmo-
 wała przednia straż armii Arcy Xięcia Ka-
 rola na linii z Lindau, Rewensbourg, Bi-
 berach i Ulm.

Listy z Lindau pod dniem 8 donoszą,
 że generał Massena czynił rozrządzenia
 do zarzucenia mostu na Renie pod Rhei-
 neck po wyżej jeziora konstancyjskiego.
 Dodają iż zamiarem jego jest uderzyć na
 Austryaków w Woralberg.

D O N I E S I E N I A .

Ponieważ Najjaśniejszy Pan przez dekret kamery nadwornej pod dniem 19go teraźniejszego
 miesiąca zapadły najłaskawiej rozkazać raczył, iż wadium przy blisko nastąpić mającym zadzierża-
 wieniu C. K. dobr rządowych przez stawiających licytantow tylko w rociu procentach złożone byđż
 ma, tak ta Naywyższa wola niniejszym ku powszechney wiadomości z tym dodatkiem udziela się,
 iż przeto owe zalecenie wadium 20 od sta woddziale 4tym, licytacji przez administracyą dobr
 rządowych pod dniem 31 stycznia wyznaczony, ustanowione, znosi się.

Z strony C. K. pełnomocney radwornej kommissji &c. &c. |
 W Krakowie dnia 29 Marca 1799.

Leopold Fryderyk Schmid, sekretarz Gubernialny.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują wszystkim którym o tem
 wiedzieć należy, szczególnie zaś wierzycielom Józefa Boskiego na dobrach Białobrzegi zabezpieczo-
 nym, że też dobra Białobrzegi Józefa Boskiego dziedziczne w cyrkule Radomskim leżące, na żądanie
 wierzyciela Pana Antoniego Siarczyńskiego w summie 2500 czer: przez publiczną licytacyą sprzeda-
 ne będą.

Do licytacji tych dobr naznacza się termin na dzień 27 maja roku bieżącego, z tym dodat-
 kiem: że gdyby wczasie tey licytacji rzeczzone dobra w cenie szacunkowey lub wyżej sprzedane byđż
 nie mogły; podług §. 432. Ordynacyi sądowey, powtorna licytacya, a gdyby i w tey kupiec się za
 cenę szacunkową nie znalazł, trzecia podobna licytacya naznaczona będzie, w czasie której dobra
 Białobrzegi nizęj nawet ceny szacunkowey sprzedane zostaną.

Kto sobie zatem dobr tych nabyđż życzy, ma się na dniu naznaczonym o godzinie 9 z rana
 w sądach tutejszych znajdować. Wolno się każdemu zostawie detaxacyą dobr rzeczonych i obo-
 wiązki na kupującego włożone w tutejszey przeczytać sobie registrarze.

W Krakowie dnia 21 lutego 1799 roku.

*Jożef de Nikorowicz.
 Olechowski.
 Jan Morak.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicy
 zachodniej.

Ponieważ na dzień 15go marca d. 7. licytacya propinacyi na państwie Osieckim i Młynow
 w Więzownicy, Gaikowie i Bukowie na tymże państwie będącym trzymana nie była, a to dla nie
 przytomnych licytatorow.

Dla tego powtorna licytacya na dzień 9ty Junii r. t. w tutejszey kancelaryi dobr kameralnych
 prefektury Złockiey trzymana będzie. Na który dzień ochotę mających licytować zaprasza się.

W Złocie dnia 16go Marca 1799.

Jan Navratil, prefekt.

Na dzień 3go Junii roku teraźniejszego w C. K. kameralney prefekturze kancelaryi Złocki przeszloroczna letnia i spodziewająca zimowa wełna, którą do 16 centuarow wypaść może przez licytacyą przedana będzie.

Kupujących na dzień oznaczony o godzinie 9 zrana zaprasza się. W Złoty d. 1 marca 1799. Jan Navratil, prefekt.

Gdy przez Cef. Kr. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniemy konkurs na całym majątku Pana Franciszka Wysockiego podniesiony został, a taż zadłużona mała tylko 13118 zł. 4 gr. po. Długi zaś obciążają ją 42683 zł. wynoszą. Przeto wszyscy wierzyciele (którzy pretensye swoje przeciw teyże małsie zadłużoney, w termie do dnia 12 czerwca 1799 roku wyznaczonym, podawać mają) wzywają się: żeby końcem wniescia w komplanacyą, podług obmowy §. 103 ordynacyi sądowej, dnia 17 czerwca roku bieżącego na godzinę 9 zrana zgromadzili się, żeby mniej potrzebnych można uniknąć krokow a przez to samo i małsy dość szczerpłey oszczędzić. W Krakowie dnia 11 Marca 1799.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

Jan Darowski.

Jozef a Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady Ces. Kro. Sądow Szlacheo. Krak. Galicyi Zachodniemy. Elsnr.

Podane się do wiadomości niniejszym pismem, tak obywatelom krajowym, iako też i miasta Krakowa, iż dway żonaci Niemcy mieszkający w Krakowie poleymnią się młode Panienki do siebie na wikt i edukacyą przyjąć, a to wten niżej opisany sposób: że Panienki w rożnych robotach iako to szyciu, robieniu pończoch, w wszelkim gatunku szydełkowej roboty, damskim stroiu, i języku Niemieckim i Francuzkim ćwiczyć się będą. Ugoda zaś w proporcyi stopnia edukacyi nastąpi, z tym dodatkiem, że nadgroda nietylko w gotowych pieniądzech, ale po części i wiktualjach przyjeta będzie, co wszystko od układu między stronami mającego nastąpić zawisło. Ktoby sobie więc życzył korzystać z tego uwiadomienia niech się uda na Szpitalną ulicę pod Nrem: 606 na pierwsze piętro, gdzie zostanie zupełnie zainformowanym. Robią się tam także wszelkiego gatunku Niderlandzkie i Bruzelskie na sposób Francuzki koronki, tudzież wszystkie jedwabne i ataskowe wstążki, suknie miękkie, i damskie, szyją się kolorami, lina, muszliny czyli suknie zwane organdin. Chędoża się wszelkiego rodzaju pasy, to jest: jedwabne i lite z iak oaywiększą dokładnością. Przystym ciż dway wyżey wyrażeni życzą sobie niektore Panienki bezpłatnie dla nauczenia tych wszystkich robot do umowionego czasu przyjąć. Wyżey tzeżeni podejmują się także kilku Panienkom, lub też młodzieńcom wraz chcącym się uczyć, godzinę na dzień Niemieckiego języka lekcyę dawać.

Per Jeditium Magistratus & districtus Localis Cas. Regie libereque Civitatis Montanæ Wieliczka, omnibus quorum interest, aut quomodocunque interesse poterit, præsentium Valvulium Litterarum medio notum redditur, super universa Adami Georgii binominis Wretowski Civis & Vini questoris Vielicensis substantia concursum creditorum sub hodierno ex tati: huac igitur in finem omnes ii, qui adversus dictum eridarium concessis sancita lege mentis jus agendi evincibile se habere crediderint, convocantur, ut usque ad diem 30. Aprilis an. cur. 1799 contra juris utriusque doctorem & universalem advocatum Mgfcum Liebich qua constitutum litium Curatorem inacionando liquident, usque pro obligatione sua doceant, in quam classe collocandi veniant, vel vero eodem in prefixo superius termino dicta die designato, coram delegata gremiali commissione liquidatoria eatenus personaliter aut per legitime institutos Mandatarios suos comparere noverint, quapropter per expremum additur, quod juxta Analogiam §phrum 28 & 29 Cnd. Cri. omnes ii Creditores, qui se in memorato termino, aut intra ejusdem intervallum præscripta superius modalitate non insinuaverint, sequè intuitu deducendæ liquidatis pretensionum suarum apud oberatum habitatum, ad hocce małsam eridalem pertractans iudicium convertere prætermiserint, etiamsi ipsis jus compensationis competeret, vel proprium bonum ex małsa repetendum haberent, vel demum pretensio eorundem super bono oberate małsæ in mobili speciali hypotheca provisã consequenter tabulariter prænotata foret, solve re præclusi & jure suo cadentibus habeantur, vice versa quinimo si małsæ aliquid deberent, illaque adversus ipsos solita actione jus prosecuta fuerit, non obstante compensationis, proprietatis vel Hypothecæ jure quod creditoribus juste secus competeret, debitum małsæ teneantur, his itaque conformiter omnis agito sibi que a damno per incuriam ne fors emergendo possibili caveto, haec enim distant sancite pro Cas. Reg. hæreditaris terris leges.

Josephus de Nicoledon, syndicus.

Jacobus Roczyński, assessor.

Ex Consilio Magistratus & localis Judicii districtus Cas. Reg. libere Montanæ Civitatis Wieliczka die 15 Januarii 1799.

Jacobus Kafischy, actuarius.

JP. Wawrzeniec Poruski, czyni wiadomo publiczności, że na żądanie obywateli włożony na siebie obowiązek przystąpił na siebie różne podane dobra, przeznaczone wspredarz, w procencie pu- szczenia, i arendy. — Równie ma i pretendentów do polselsy wspomnionego wyrażenia, oraz gdyby sobie kto życzył sumn zaciągać, i w tych dobra wypuszczać. — Aby zaś dokładniej i naydogodniej wypełniał chęci obywatelskie, uprasza iżby wcześniej przed S. Janem następującym tak mający dobra, kapitały iako życzący ich sobie, do niego się zgłosili, do Krakowa za Mikołajską fortkę tymczasowo stojącego pod N:em: 250 Będzie iego naypierwszym celem, nayużyteczniej przystupę wypełnić. — Na pocztę J. C. K. Msi przesyłając wyciąg intrat, lub inwentarze dobr oddawane bydż mają franco, a tak wyżey wyrażonemu z pocztą odniesione będą.

Ces. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Jozefowi Sienkiewiczowi: że kurator malsy po ś. p. Michale Sienkiewiczzu adwokata Hołowko u sądownych: o zapłacenie sumy 4753 zł. 16 gr. Pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy weale w C. K. Państwa h dziedzicznych znajduie się temuż Panu Jozefowi Sienkiewiczowi adwokata tuteyszego Miłkowskiego z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi sam stanął, albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrął, tego sądom tyteyszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. Kr. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej w Krakowie dnia
23 Lutego 1799.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym edyktem Pani Antoninie z Slaskich Oliżarowy i Panu Tadeuszowi Oliżarom małżonkom, dobr Poborowice w cyrkule Krakowskim leżących dziedzicom: że Pan Jędrzey Ryłski u sądow tych, o zapłacenie sumy 15,075 zł. Pol. 17 gr. z prowiżyą, żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, do- praszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy weale w C. K. państwach dziedzicznych, znajduia się, onymże Oliżarom małżonkom, adwokata tuteyszego Pana Zarzeckiego, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie, oni przeto edyktem sinieyszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest, aż do dnia 1go czerwca 1799 sami stanęli, albo iezeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie, podług opiewu C. K. Praw wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą swey własney winie przypisać winni będą.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 25 Lutego 1799 roku.

Ascher.

Ces. Krol. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem Pani Antoninie z Slaskich i Tadeuszowi Oliżarom małżonkom: że Andrzej Ryłski u sądow tych, o skasowanie obligacyi względem niedochodzenia sumy 15,075 zł. Pol. 17 gr. i o wynagrodzenie kosztow prawnych, żałobe na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy weale w C. K. państwach dziedzicznych znajduie się, onymże Oliżarom małżonkom adwokata tuteyszego Pana Zarzeckiego, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo iezeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność,

zzaniebdania wynikająca, sami sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni będą.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach; Galicyi zachodniej. W Krakowie
d. 25 Lutego 1799.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Wincentemu Rupertowi Chrząstowskiemu: że oyciec jego Jedrzyj Chrząstowski dnia 9 lipca 1798 roku w wiosce Tyniec z szedł z tego świata, i iemu Wincentemu Rupertowi Chrząstowskiemu testamentem swoim część dziedzictwa w kwocie 5333 zło. Pol. wyznaczył.

Pin Wincenty Rupert Chrząstowski przeto Edyktem niniejszym odbiera zlecenie: ażeby stosownie do rozdziału 18 części II. prawa cywilnego, deklaracyą swoię względem obciacia dziedzictwa tego, w przeciągu roku jednego i niedzieł sześciu, od dnia śmierci oycia rachuiąc, do C. K. Sądow tutejszych podał. W Krakowie dnia 7 Stycznia 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich
Galicyi Zachodniej.

Ascher.

Ces. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają Edyktem niniejszym: że dobra Oleszno z przynależnościami Wola Swidińska, Swidno, Zelaźnica i Zabrody w cyrkułe Koniickim leżące, do malsy ś. p. Felixa Niemoiewskiego należące, dnia 24 Maia 1799 roku o godzinie 9 zrana w kancelaryi tutejszych sądow szlacheckich przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu sprzedane będą. Cena szacunkowā wynosi sumę 44.914 Zł Ryn. 14 3/4 kr. Zyczącym sobie tych dobr nabydź, wolno iest w tutejszey registraturze warunki czyli kondycye licytacyi, inwentarz dobr tych i akt detaxacyi przyzrzeć sobie. W Krakowie dnia 14 Lutego 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Gellinek.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich
Galicyi Zachodniej.

Ascher.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej uwiadomiają nieprzytomnego Jana Danileckiego, który u C. K. ułanow służbę przyiął, o nastąpioney obsygnacyi i spisania inwentarza po oycu jego Tomaszu Danileckim d. 10 października 1798 zmarłym, zalecając mu: ażeby deklaracyą czyli oświadczenie swoje, względem obciacia lub zrzczenia się dziedzictwa po oycu, na terminie w prawie cywilnym części II. przepisany podał, albo zastępcy kosztem jego, w osobie adwokata Hofomki do tego wyznaczonemu, potrzebne w tey mierze uwiadomienie co prędezy nadesłał. W Krakowie dnia 16 Lutego 1799. roku.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi
Zachodniej.

Ascher.

C. K. Sądy Szlach: Krakow: Galicyi zachod: oznajmiają tym Edyktem wierzycielom Pana Mikołaja Piaskowskiego (których dekret Potioritatis czyli pierwszeństwa przez Trybunał Lubelski r. 1791 potwierdzony, na dobrach Przyłek, Babin, Okrężnica, Jaworniki i Baryczka umieścić i ubezpieczył) iako to: panu Janowi Drohoiowskiemu, Barbarze z Czosnowskich Bogustawski, sukcesorom niegdys Maxymiliana Piaskowskiego, tudzież Michała Piaskowskiego, sławetnym Kontefsom małżonkom, Fryderykowi Polszowi, sukcesorom ś. p. Jozefa Pągowskiego, i Jackowi Zakrzewskiemu: że kommissya wspolna Warszawska wprzełożeniu, iż podział dobr Przyłek, Babin, Okrężnica w summie 68,850 Zł. Pol. iako też dobr Jaworniki i Baryczka w summie 73,032 Zł. 17 gr. Pol. na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza. wprawdzie rezelwowany lecz dotąd uskuteczniony nie był, do tutejszych Sądow Szlacheckich rekwizycyą wniosła: ażeby podział rzezonych dobr komornikowi do uskutecznienia był zlecony, części zaś z podziału na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza (pomiędzy ktoremi i malsa Fryderyka Kabrytta w summie 3666 ezer. zł. z prowizyą od dnia 1 Paźdz: 1789 po 7 od sta

zachować się mającą zachodzi) przypadające sprzedane zostały; wolno jednak jest innym wierzycielom na tych dobrach umieszczonym, pretensją masy Kabrytowskiej spłacić.

Stosownie do tej rekwizycji był przez tutejsze C. K. Sądy Szlacheckie pod dniem 22 Września w tej mierze wierzycielom Piaskowskiego termin na dzień 15 Grudnia 1798 roku wyznaczony, w którym deklaracyją swoją podawać mieli. Lecz gdy niektórzy wierzyciele o przedłużenie terminu prosili, niektórzy zaś wcale dotąd u tutejszych C. K. Sądów nie zgłosili się; przeto rzeczonym wierzycielom nowy się termin na dzień 27 Kwietnia r. b. naznacza, z tem zaleceniem: ażeby na dniu wspomnianym o godzinie 9 z rana w C. K. Sądach szlacheckich tym pewnie stanęli, i roztrząsnąwszy wspólnie prawo należyci masy Kabrytowskiej oświadczenie swoje podali, czy na rekirowany podział dobr *Przytek* i *Jaworniki* na rzecz wierzycielow *Jakoba Rafałowicza* zezwola, czyli raczej mąsje *Frederyka Kabryta* sumnę 3666 czer. zł. z prowizyją od dnia 1 października 1787 roku po 7 od sta zachować się mającą za wydaniem celsy spłacić zechcą, gdyż w przeciwnym razie po upłynionym tym terminie, sędzia co w tej mierze potrzebnego znajdzie, z urzędu nakaże. W Krakowie d. 18 Lutego 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicji Zachodniej,
Ascher.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicji zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Ignacemu Romanowi Potockiemu oycu i Chrystynie z *Jzabella* niegdyś *Xiężną Lubomierską* spłodzoney córce niemniej *Stanisławowi Kostce Potockiemu* i *Alexandrze z Lubomierskich* małżonkom, iako też *Janowi Potockiemu* i *Jubannie z Lubomierskich* małżonkom, *Antoniego* niegdyś *Xięcia Lubomierskiego* sukcesorom: że *Pani Zofia z Krasńskich Wodzicka* usądow tych, o przyjęcie sprawy przez *Antonię z Zamoyskich Xiężną Sapiężną* względem summy 1000 czer. zł. przeciw sobie wyniesionej, żatobę na nich podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże patrona tutejszego *Pana Mecińskiego*, z ich koższtem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyji sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 30 kwietnia r. b. sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądza; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Jos. de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicji zachodniej. W Krakowie d. 23. Stycznia 1799.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicji zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu *Janowi Duninowi*: że *Pani Marynna Duninowna* u sądow tych, o sumnę 15,000 zł. Pol. wraz z prowizyją, żatobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdujący się, iemuż Panu *Janowi Duninowi*, adwokata tutejszego *Pana Urbańskiego*, z niego szkoda i tego koższtem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyji sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 29 kwietnia r. b. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu, tych środków prawa używał, które do swey sprawy za najsukuteczniejsze osądził, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicji zachodniej
w Krakowie d. 28. Stycznia 1799.

Ascher.

C. K. sądy szlacheckie Krak: Galicji zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu *Franciszce* i *Antoninie Sobestyanowiczom* małżonkom: że *Pani Roza Korczewska* u sądow tych, o zapłaćcenie

summy 111 ózer: zł. wraz z prowizją, żałobę na nich podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzielnych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Pana Męcińskiego z ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sadowey, rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszem tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 27 kwietnia 1799 roku sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków Prawa używali, które do obrony tej sprawy za najsukcesyniejsze osadzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebdania wynikającą, samby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli.

Josef de Nikorowicz.

Josef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich
Galicyi zaćwornicy. W Krak. d. 28 Sty: 1799.

Elsner.

Przez C. K. sąd szlachecki Krakowski Galicyi zachodniej mocą niniejszego edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkich i h przelutym w Woiewodztwie Sandomirskim Galicyi zachodniej teraz zaś w cyrkule Kieleckim leżących też ruchomych, iako i nieruchomości dobr Folwarki zamias em Busko teżare Pana, Franciszka Wysockiego własne wzięcie wierzycielow był otwarty. Niniejszemi przeto wyśsev, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszają się, ażeby aż do dnia 12 czerwca 1799 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie adwokata Józefa Niemcza Kuratora masy konkursowey, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, meżą którego w tej lub owey klasie umieszczonemi być żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisane go czasu niki wiecsey słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczónego dłużnika w cyrkule Kieleckim znajdujących się dobr, bez żadnego wyjącia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomości do dłużnika należacy zabezpieczona była tak dalece, iż iakowi wierzyciele, gdyby malsie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrozdzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu tytułu sadowego w Rozdziale 9tym § 85 obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielow ukazané jest, przeto wszystkich wierzycielow na d. 15 czerwca 1799 o godz. 9 z rana do tutejszego C. K. sądu szlach. tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony administrator masy w osobie P. Bonaw. Rozańskiego lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzycielow, do k órey iednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samey masy zdolnym być może podług §. 93 i 94 obroną być ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny iaką władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż iaa zey podług §. 95. Zbioru sadowego na ich niebezpieczeństwo obranie iak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedzielnic krajie ustanowionych praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie d. 11 marca 1799.

W nieprzytomności JW. Prezesa,

Darowski.

Cronenfels.

Morak.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensium
Galicie Occidentalis.

Elsner.

Podług koźnymionego Cef. Krol. cyrkularnemu urzędowi Jozefowskiemu, od Przeświet. Cef. Krol. pełnomocney zaćwornicy Galicyjskiej na twojney komisji, na dniu 11 grudnia 1798 naywyższego Nadwornego kancelaryi dekretu d. 27 września 1798 pozwolono jest w Krolewskim mieście dolnym Kazimierzu magistrat najmniejszy Hlly uregulować.

Z tego powodu więc pewszé hnie publikuje się, iż ci, którzy sobie życzą funkcyi examinanego radnego, oraz i syndysa z pensya roczna 300 zł. rvn. dostąpić, swoje petita czyli żądania z potrzebnymi zaświadczeniami, iako to-cum dekretu elizib litatis, którey olwiek wysokiey appellacyi C. K. dziedzielnic krajow, tudzież względem moral oficy w sześciu tygodniach, a die publicatio nis, to jest nadwale do dnia 2 kwietnia r. b. do Jozefowskiego Cæs. Kro. cyrkularnemu urzędowi przesyłać mają. W Jozefowie dnia 12 Luteg 1799.

Xawery de Ruhmberg Runtschner, cyrkularny kapitan.